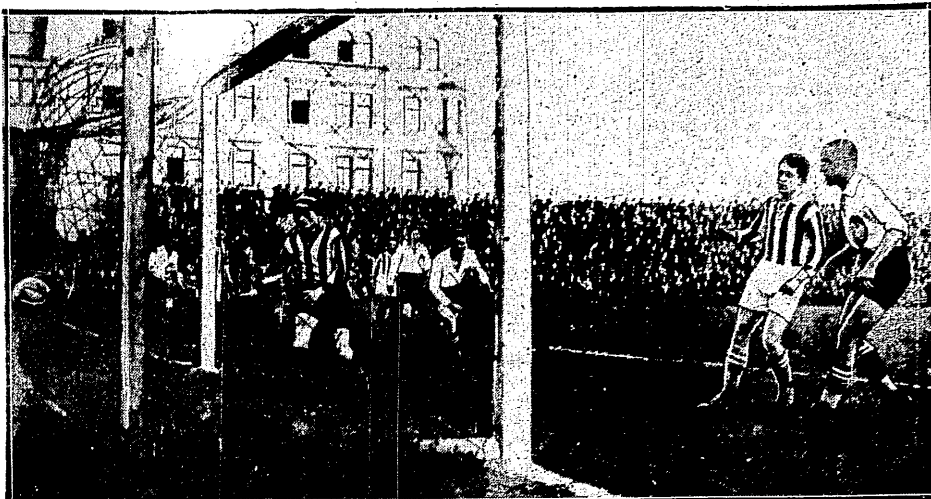


# PIŁKARZE POLSCY W CZECHACH

Korespondencja specjalnego wysłannika „Przeglądu Sportowego” o turnieju słowiańskim w Pradze



Polska drużyna reprezentacyjna, która uzyskała z Czechosłowacją w Pradze wyniki: z zawodowcami 2:3 i z amatorami 0:1



Czechosłowacja strzela pierwszą bramkę. Od lewej widać graczy polskich: Deutschmana, Domańskiego, Karasiaka, Kotlarczyka i Galeckiego.

Czechosłowacki Związek Piłki Nożnej chce ze swej strony przyczynić się do uświetnienia dziesięciolecia niepodległości Republiki, zorganizował turniej słowiański z udziałem Polski, Jugosławii oraz własnej reprezentacji zawodowej i amatorskiej. Celem zwiększenia atrakcyjności ufundowano również pułk, przeznaczając go dla tej drużyny, która zwycięży Czechosłowację. O rezultacie decydować miały wyniki obu spotkań (z amatorami i zawodowcami); przegraną rozstrzygał ogólny stosunek bramek.

Jako punkt zborny dla ekspedycji polskiej wyznaczono Katowice. Tam też zebrał się w ciągu czwartku gracz polski, wrocławski i krakowski, by dołączyć się do grupy, zdążającej z Warszawy. W Dziedziach dobił do nas Reymann, tak że ostatecznie wybieżka składała się z wiceprezesa P. Z. P. N. mec. Pratkowskiego, delegata P.U.W.F. plk. Więckowskiego kapitańca inż. Kuchara, sekretarza kpt. Machowicza, prezesa W. G. i. D. P. Z. P. N-u p. A. Anjoszkiewicza, oraz z graczy Kuchara, Reymana, Stalińskiego, Kotlarczyka, Wojciechowskiego, Domańskiego, Szumca, Karasiaka, Galeckiego, Olejniczaka, Deutschmana, Hankego, Przykuckiego, Krygiera, Wypijewskiego, Ciszewskiego i Lańki.

Oprócz wymienionych wyjechał jeszcze nasz sprawozdawca oraz amator wrażeń piłkarskich p. Goldfeder z Warszawy.

### W DRODZE DO PRAGI

Podróż przez Czechosłowację przebiegała się w manifestację zbratania sportowego obu narodów. Czeski Z. P. N. wysłał do stacji granicznej w Piotrowicach delegata swego p. Losen-

kiego, który powitał nas na ziemi czeskiej, wręczając kwiaty. W Morawskiej Ostrawie i Przerowie oczekiwali nas z kwiatami mimo wczesnej pory, delegacje tamtejszych związków lokalnych, dając wyraz radości z powitania polskich sportowców na czeskiej ziemi. Dalejszym etapem były Pardubice, zapisałe chlubnie w annałach pierwszej w historii reprezentacji naszej do Pragi. I tym razem ułożono gości obok miłych słów, paczkami wyborowych pamiątek, stanowiących chwalebny i sławny patriotyczny.

### W STOLICY

W Pradze stawił się na dworcu Zarząd Czeskiego Z. P. N-u z prezesem prof. Pelikanem na czele, dalej przedstawiciele prasy, stary przyjaciel naszych hokeistów, dr. Rezac i grupka studentów polskich.

Wielkim autobusem przewieziono nas przez odśnieżone przystrojone Pragę do hotelu Splendid, położonego tuż obok boiska.

W sobotę rano przyjął drużynę w ratuszu wiceprezydent miasta. Na przemówienie jego odpowiedział plk. Więckowski, poczem nastąpiło złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

### KŁOPOTY JUGOSŁAWIAN

Program sobotni przewidywał spotkanie Jugosławii z amatorami i Polką z zawodowcami. Już po przyjeździe doszły nas pogłoski, iż Jugosłowianie są w przykrych sytuacjach, ponieważ gracze chorwaccy odmówili w ostatniej chwili udziału w reprezentacji ze względu na polityczne. Pogłoski okazały się słuszne, gdyż bezpośrednio przed zawodami zwrócili się do nas kierownicy jugosłowiańscy z prośbą o „wypożyczenie” jednego gracza. Rada w radę uchwalono odstąpić Ciszewskiego, który nigdy prawdopodobnie nie przypuszczał, że debiutować będzie w barwach Jugosławii.

### JUGOSŁAWIA—CZECHOSŁOWACJA AMAT. 3:1

Zawody rozpoczęły się w dobrym tempie. Już pierwsza minuta przyniosła gospodarzom pierwszy kół. W 11-ej minucie Czesi zdobywają bramkę przez Mraza. Gra naogół nieciekawa przy miernym tempie. W 30-ej min. atak Jugosławii i nasz Ciszewski zdobywa bramkę wyrównującą. Pod koniec meczu Jugosłowianie napierają silnie, jednak bez rezultatu. Połowa 1:1. Po przerwie tempo wzrasta, następuje szereg zmian graczy, w których więcej szczęścia mają goście, zdobywając przez Jovanowicza i Marjanowicza

dwie dalsze bramki. Energetyczne kontrataki Czechów nie przynoszą efektu, mimo doskonałych sytuacji.

U Jugosłowian najlepiej spisywała się obrona, środkowy pomocnik i łącznik. Wobec osłabionego składu wynik uważać należy za nader zaskakujący. Widzów około 8000.

### CZECHOSŁOWACJA ZAWODOWA — POLSKA 3:2 (2:0)

Polska: Domański, Karasiak, Galecki; Wojciechowski, Kotlarczyk, Deutschman; Wypijewski, Staliński, Reymann, Kuchar i Krygier. Czechosłowacja: Hochman (Sparta); Pozner (Sparta); Steiner (Viktoria Zizkov); Tympelk (Bohemians); Pleticha (Slavia); Clipera (Slavia); Podrazil (Viktoria Ziz.); Silny (Sparta); Bejbl (Bohemians); Puc (Slavia); Kraochwil (Slavia).

Zawody udowodniły, że wrodzone Polakom poczucie honoru i ambicji potrafi i w sporcie dokonać wielkich rzeczy. Gracze nasi wszyscy bez wyjątku dali ze siebie wszystko, na co ich stać, a jeśli umiejętność niejednego z nich nie wystarczała wobec przemożnego przeciwnika, to trudno im z racji tego czynić zarzuty. Drużyna nasza dorównywała Czechom szybkością i ambicją, natomiast ustępowała im znacznie pod względem techniki, zwinności, oraz taktycznego ujęcia gry.

Dzięki temu też 90 procentów pojedynek kończyło się zwycięstwem gospodarzy, których gra miała też bardzo planowy charakter. Do rezultatów osiągniętych przez naszych przy pomocy obrzytnego nakładu sił, dochodził Czesi prawie bez trudu, dzięki racjonalnemu ustawianiu się i celowemu rozkładowi pracy. Wynik cyfrowy nie odzwierciedla prawdziwego stosunku sił i przebiegu gry.

### PORÓWNANIE DRUŻYN

Przeprowadzając porównanie poszczególnych linii zauważyć należy, że największa różnica uwydatniła się w grze pomocy. Nie znaczy to bynajmniej, by pomocnicy nasi zawiedli. Kotlarczyk, Wojciechowski i Deutschman dali ze siebie wszystko, na co ich stać, nie wystarczyło to jednak, by sprostać najlepszym napadawcom, na jakich stać dzisiaj Czechy.

Najjaśniejszym naszym punktem było bezsprzecznie trio obronne. Karasiak grał z nadzwyczajną pewnością i swobodą, nie detonując się ani przez chwilę wielkimi nazwiskami przeciwnika, to też był on bezsprzecznie najlepszym graczem naszej reprezentacji. Galecki początkowo się nie orjentował, szybko

jednak przyszedł do siebie i również zadowolony. Domański potwierdził swą dobrą markę, dopisało mu też szczęście w postaci dwóch poprzeczek, o które rozbiły się dwie pewne bomby.

Atak nasz miał b. ciężkie zadanie, z którego wywiązał się jako tako, przeprowadzając chwilami niezłe akcje. Reymann był nieco za powolny i mimo swej wagi, nie czuł się dobrze w walkach bezpośrednich. Kuchar grał ze zwykłą ambicją, był stanowczo lepszy niż na zawodach ligowych. Najlepiej przedstawiał się Staliński, wykazując pościg do gry solowej, która w danym wypadku nie mogła dać dobrego rezultatu. Skrzydłowi byli równorzędni. Przed pauzą lepszy Krygier, po przerwie Wypijewski. Naogół wyróżniali się lepiej, aniżeli się spodziewano. Dokonane na jakie 15-cie minut przed końcem przedstawienie Kuchara na prawego, a Stalińskiego na lewego łącznika, okazało się skutecznym, gdyż napad zyskał na spójności.

### CZECHOSŁOWACY

Drużyna czechosłowacka grała wyrównanie. Atak szedł b. sprawnie, wybił się u nich środkowy Bejbl, świet-

ny technik. Niebezpieczny bombardier Slavia—Puc, tym razem mierzył fałszywie, przestrzelując z najdogodniejszych pozycji. Zdarzało się to i prawemu łącznikowi, Silnemu. Obydwaj skrzydłowi dobrzy, wytworzyli wiele niebezpiecznych sytuacji. W pomocy dominował Pleticha, wspierany dobrze przez bocznych sąsiadów. Opadnięcie na siłach Pletichy w ostatnich 20-tu minutach, odbiło się natychmiast na całej grze. Obroncy i bramkarz nie mieli zbyt ciężkiego zadania.

(Dokończenie na str. 2-iej)



REYMAN I



KOTLARCZYK



SARNACKI I PIETKIEWICZ. walczą na trasie biegu Wilanów — Warszawa.



HALINA KONOPACKA uprawia również hazard w drużynie A.Z.S.



ZWYCIĘSKA-REPREZENTACJA WIEDNIA

Kraków



BEDZIA CEJNAR I KAPITAN GOŚCI



ZESPÓŁ-REPREZENTACYJNY KRAKOWA

Wiedeń





St. Pietkiewicz

# Jak doszedłem do 7-go miejsca na Olimpiadzie

## Najlepszy długodystansowiec polski o swej działalności sportowej

Było to jesienią w roku 1924; byłem wtedy jeszcze młodym chłopakiem, miałem 16 lat.

Po raz pierwszy urządzano ogólne zawody szkół średnich Łotwy. Nie trenowałem jeszcze zupełnie, interesowałem się jednak żywo sportem pod wpływem wiadomości o Olimpiadzie, która ukończyła się właśnie w Paryżu.

Zaciekały mnie szczególnie biegi długodystansowe. Podobał mi się zwłaszcza Nurmi, który był wtedy na ustach wszystkich!

Po wygraniu na eliminacjach mojej szkoły biegu na 1,500 m., stanąłem jako reprezentant szkoły do zawodów ogólnoszkolnych. Wygrałem swój przedbieg na 1 km. w czasie 3.03 m., ale w finale zrezygnowałem z walki po przebiegnięciu 600 m.

Był to mój pierwszy start, na razie nieudany. Fakt ten nie odebrał mi jednak ochoty do dalszego treningu, przeciwnie dodał mi bodźca do pracy.

Chodziłem do szkoły popołudniowej i wracałem do domu późno wieczorem. Zamiast iść, odbywałem drogę biegiem. To był mój trening zimowy. Nieraz zatrzymywał mnie biegnącego policjant, miałem na tem tyle sporo zabawnych przygód.

W ten domorosły sposób biegałem do wiosny 1925 r. Wtedy stanąłem po raz pierwszy w zawodach młodzików do biegu na 1 km. Wygrałem. Z 80 zawodników byłem pierwszy. Na drugi dzień przyszedłem do gimnazjum już dumny z siebie. Ale nie na długo.

Przyszło lato. Musiałem pracować na utrzymanie i zarobić trochę pieniędzy, by jesienią znowu móc chodzić do szkoły. Latem chociaż trenowałem pilnie, byłem zmęczony pracą i nie osiągnąłem lepszych wyników.

Jesienią byłem w mistrzostwach Łotwy drugi na 10,000 mtr. i trzeci na 5,000 mtr.

Wiedziałem, że mogę coś zrobić, więc postanowiłem intensywnie trenować dalej. Miałem wiele trudności do pokonania. Najpierw musiałem pozyskać rodziców, którzy początkowo nie chcieli słyszeć słowa o sporcie.

Nigdy nie mogłem zdradzić się, że idę na trening. Ale powoli w domu przyzwyczajano się do moich namietności sport zdobył prawo obywatelstwa.

W pierwszym roku treningu nie znałem żadnego masażu. Dopiero w drugim roku zacząłem się masować. Odrzucało to lepiej.

Na wiosnę 1928 r. wygrałem mistrzostwo Łotwy w biegu na 10 km.

Na Łotwie sport nie jest tak popularny, jak w Polsce. Gdy zimą trenowałem gdzieś na szosie, każdy przechodzący miał mi coś do powiedzenia i naśmiewano się ze mnie, nadkuczano mi nie do wytrzymania.

Tego samego roku wygrałem mistrzostwo Łotwy w biegu na 5 km. w czasie 16 m. 03 s. i na 10 km. — 33 m. 52 s. Odtąd byłem na Łotwie bezkonkurencyjny.

Wiosną 1927 r. odbył się w Warszawie trójmecz bałtycki. Byłem wyznaczony jako reprezentant do biegu na 1,500 i 5,000 mtr. Myślałem, że nie pojade, bo przygotowywałem się do matury. Gdy ja biegałem w Warszawie, moi koledzy siadali w Rydze do egzaminów. Musiałem śpieszyć się z powrotem.

Trójmecz bałtycki — to były moje pierwsze zawody międzynarodowe.

Pamiętam, gdy szedłem na start, przedemną biegł Freyer. Ktoś z widzów krzyknął:

— Freyer mruwany!  
Bieg ten udało mi się jednak wygrać. Była to ciężka walka.

Przyjechałem do Rygi, zdałem egzaminy i dostałem świadectwo dojrzałości. Byłem z tego dumny, dowiodłem, że sport nie szkodzi nauce.

Potem trenowałem dalej i zacząłem myśleć o Olimpiadzie. Wiele nie mogłem się po sobie spodziewać. Miałem za sobą tylko 3 lata treningu i dochodziłem do 19-go roku życia. Dla pełni formy długodystansowca najodpowiedniejszy jest wiek powyżej 23 — 24 lat.

Przed samymi Igrzyskami trenowałem trochę więcej, ale żadnych wielkich przygotowań nie robiłem. A gdy wszedłem po raz pierwszy na boisko treningowe w Amsterdamie i zobaczyłem tak dobrze biegających Finlandczyków, Szwedów i innych, poczułem się zupełnie małym i do niczego niezdolnym. Przed zawodami zrana dostałem program i gdy zobaczyłem swoich konkurentów, pomyślałem, że nic się nie da zrobić. Wypadło dużo lepiej, niż się spodziewałem. W przedbiegu byłem drugi, a w finale siódmy!

Dotychczas mam 7 rekordów lotewskich: 800 — 2:02 m., 1000 — 2:35,1 m., 1500 — 4:09,2 m., 2000 — 5:43 m., 3.000 — 8:51,3 m., 5.000 m. 15 m. 03 s.

Z dotychczasowych moich wyników jestem zadowolony. Moją zasadą, której trzymam się zawsze jest: trening, trening i jeszcze raz trening!



KILOSÓWNA

Kalendarzyk zawodów narciarskich w nadchodzącym sezonie przedstawia się jak następuje:

Grudzień 26 i 30 1928 roku konkursy skoków na Krokwi w Zakopanem.

Styczeń: 1 1929 roku bieg rozstawny 5 x 10 km. w Zakopanem o puchar kpt. Fächerera, 5 i 6 bieg 18 km. i skoki w Zakopanem, 12 i 13 mistrzostwa Kryniczy 19 i 20 mistrzostwa Śląska, 19 i 20 mistrzostwa Wilna, 24 bieg 50 km. w Zakopanem (kwalifikacyjny), 26 i 27 mistrzostwa Zakopanego (kwalifikacyjne), 26 i 27 mistrzostwa Białka, 26 i 27 mistrzostwa Lublina.

Luty: 2 dzień młodzieży w całej Polsce, 2 i 3 mistrzostwa Przemyśla, 2 i 3 mistrzostwa Nowego Targu, 5-10 międzynarodowe mistrzostwa Europy i mistrzostwa Polski w Zakopanem, 12 międzynarodowy konkurs skoków w Kryniczy, 16 i 17 międzynarodowe mistrzostwa Lwowa, 23 i 24 bieg zjazdowy o mistrzostwo Tatr oraz konkurs skoków w Zakopanem, 23 i 24 bęgi zjazdowe w Worochcie lub Sławsku, 23 i 24 biegi zjazdowe i skoki na Śląsku.

Marzec: 2 i 3 zawody w Zakopanem, 2 i 3 zawody w Kryniczy.

Konstytucyjne zebranie Poznańskiego Okr. Związku Gier Sportowych wybrało zarząd w składzie następującym: prezes prof. Jasiński (głmn. Marcinkowski), wiceprezes — prof. Przybylski (głmn. Mickiewicza), sekretarz — p. Kultys (AZS), skarbnik — p. Radziwiłłski (13 druż. harcerska), członkowie zarządu pp.: Kwiatkowski (Sokół), i Pityś (AZS). Zarząd ma za zadanie zorganizować związek okręgowy, przy gotowości statutu i regulaminu i zwołania najbliższym czasie walne zebranie.



ŁONKA



HALINA KONOPACKA.



SCHABIŃSKA

Kryte pływalnie w Warszawie, Kryta pływalnia miejska jest wprawdzie nadal mitem, choć najdawniej była reklamowana, ale za to prawie gotowa jest już inna, o której mówiono dotąd bardzo mało: jest to pływalnia w domu akademickim przy ul. Grójeckiej. Ma ona wymiary 6x20 m., jest wykonana z betonu wraz z całym gmachem, i o ile środki na to pozwolą, zostanie oddana do użytku jeszcze tej zimy. Poza tym przystąpiono już do budowy pływalni krytej w gmachu miejskiego gimnazjum żeńskiego przy ul. Rozbrat, co jest specjalnie zasługą tego dyrektora p. Jaroslawa Chęcińskiego, znanego działacza na polu narciarstwa. Przewiduje również pływalnię krytą plan gmachu YMCA, który też należy do projektów konkretnych i mających szansę szybkiego zrealizowania. Razem z pływalnią w Gimnazjum im. Batorego byłoby ich więc w stolicy 4. Poza Warszawą i Śląskiem, istnieje jedna kryta pływalnia w Krakowie (YMCA), jedna bardzo mała w Łodzi i jedna — jeszcze w projekcie — w Wilnie.

Ogółem więc mamy w Polsce w chwili obecnej na widoku 12 krytych pływalni.

W liście 10 najlepszych lekkoatletów polskich po wynkach ostatniej niedzieli, zaszyły następujące zmiany: W dysku Penkowski rzucił 38,44 wysunął się na siódme miejsce, tak że wynik dziesiątego brzmiał — Tigmar 37,31. W sztafecie 4 x 100 m. — Polonia: Przemysł dzieki wynikowi 46,4 wysunął się na piąte miejsce z dziesiątego. W trójskoku Gedgowo zajął siódme miejsce skokiem 12,35, a Luckhaus osiem — 12,18, tak że wynik dziesiątego brzmiał 12,05, a nie 11,96.



BREUERÓWNA

# Na asfalcie szos angielskich

## Rzut oka na Londyn przez okulary automobilisty

Tam, gdzie jest zarejestrowanych milion maszyn, gdzie produkcja roczna sięga cyfry 200.000 aut rocznie, gdzie na rynku samochodów, używanych jest stale do 250.000 maszyn, gdzie klienta formalnie rozrywa ją na części, zachwalając wzięcie ki swojej marki, gdzie każdy wyrób jest najlepszy — tam to auto jest niezbędne, jak szczotka do zębów, jak chustka do nosa.

Dbałość o zadowolenie nabywcy, jako promotor powodzenia produkcji, wytworzył wręcz egzotyczne warunki przy kupnie; ułatwienia transakcji, pomysły i smaczny sposób reklamy, zmuszają wprost najuboższego obywatela do wybrania właśnie tego sposobu lokomocji.

Pomimo wielkich, luksusowych magazynów fabrycznych istnieje taki specjalny zakątek miasta — Great Portland Street, który zna każdy automobilista, gdzie prawie niema innych sklepów prócz samochodowych.

Oczy się rozbiegają na widok niezliczonej ilości najwspanialszych, najmodniejszych, najszybszych, najnowszych modeli, używanych aut.

Manja ciągłego zmieniania samochodu, wypróbowania coraz

to nowszych wyrobów dosięga u niektórych, składają solidnych osób absurdu. Wiadomem jest, że nowa maszyna nie jeździ się szczybie, niż 40 — 50 kilometrów na godzinę, aż do osiągnięcia pierwszego tysiąca kilometrów. Otóż są amatorzy, co nigdy szybciej nie jeżdżą, gdyż ledwo naciesz się jakimś cackiem z rodzaju elastycznych sześciocylinów, już zamieniają je na coś nowszego.

Tu można w sobotę, po otrzymaniu tygodniowej pensji zająć

niechący do sklepu i stamtąd wyjechać własnym autem. Ulica jest zastawiona maszynami do próbnej jazdy, nie obowiązującej przejażdżki — sprzedawcy twierdzą, że motor potrafi laniej przemówić swą bezszelestną mową do gustu klientów, niż najelokwentniejszy sprzedawca.

Tu każda maszyna z punktu widzenia technicznego musi być dobra (bo inaczej kosztuje tylko 20 funtów) — przy kupnie zblazowany, rozpieszczony nabywca zwraca już uwagę tylko

na wygląd zewnętrzny i na stan gum, nie przez brak zjawstwa, tylko przez pewność, że przecież motor musi być w porządku, że to się samo przez się rozumie.

Specjalne wielkie przedsiębiorstwa finansowe dopomagają przy kupnie i sprzedaży. Sprzedawcy wypłaca całą sumę właśnie takie przedsiębiorstwo, zaś nabywca raty swe miesięczne (inaczej tu się nie kupuje), minimalnie oprocentowane, uiszcza temu przedsiębiorstwu i wszyscy są zadowoleni; sprzedawca ma gotówkę, nabywca auto za psie pieniądze, bankier swoje 6 procent.

A drogi! niczem Mazowiecka, niczem wyfroterowana podłoga, niczem stół!

Starożytna bajka o 20 milowej maksymalnej szybkości gdzieś w grobie w kulak się śmieje. Bo i gdzież, jak można sobie wyobrazić kilometrressera za kierownicą 40-konnego Rolls Royca, mającego przed sobą 20 metrowej szerokości lustrzaną taflę szosy, co wystrzela prostą strzałą w horyzont, polykacza przestrzeni, jadącym żółtym 20 milowym krokiem. Absurd, niedopomyślenia!

Kieszonkowa maszynka na czterech kołach, co się zwie Austin 7 (siedem) koni, potrafi ustalić przeciętną 40 mil. (około 65 kilometrów) w dwustu milowej podróży — to przemawia samo za siebie.



KUSTANOWICZ — LOTECKOWA — RUDAWSKI na mistrzostwach motocyklowych Lwowa.

# Rozmaitości

Bieg 3 km. z przeszkodami o mistrzostwo Polski odbędzie się w czwartek dnia 1 listopada w Agrykolu, jako ostatnia konkurencja w walce o „Luzniaka” prof. Wittiga.

Obecna klasyfikacja rozgrywek o „Luzniaka” przedstawia się następująco: 1) Polonia 48 p., 2) A. Z. S. Warszawa 36 p., 3) Warszawianka 30 p., 4) Warta 24 p., 5) Cracovia 15 p., 6) 3 p. sp. 7 p., 2) A. Z. S. Kraków 5 p., 8) Ł. K. S. 4 p., 9) Polonia Bydgoszcz 3 p., a dalej Varsovia, A. Z. S. Lwów, Sokół Bydgoszcz i Zw. Mł. Wileńskiej Białystok po 2 pkt.

Klasyfikacja klubów po 4 latach rozgrywek jest w grupie czołowej następująca: 1) A. Z. S. Warszawa 213 pkt., 2) Polonia Warszawa 210 pkt., 3) Warszawianka 63 pkt., 4) Warta 44 pkt., 5) Pogoń 37 pkt., 6) Cracovia 26 pkt.

Bieg narzetał dla zawodników klasy B i C i niestowarzyszonych odbędzie się w Grochowie dnia 4 listopada. Obliczana będzie klasyfikacja indywidualna i drużynowa.

Wydział sportowy P. Z. Bokserskiego podał się do dyskusji gdyż zarząd Związku zmniejszył liczbę dyskwalifikacji Majchrzyckiego wbrew opinii wydziału. Walne zebranie P. Z. B. odbędzie się w Poznaniu dnia 4 listopada.

Jegorow, były bramkarz Unii (Łódź), po dwuletnim pobycie w Argentynie, powrócił znowu do Łodzi i z powodzeniem debiutował w barwach swego macierzystego klubu.

Poznańska A-klasowa Sparta obchodziła jubileusz 15-lecia. Zawody jubileuszowe z mistrzem okręgu Pogonia zakończyły się zwycięstwem Sparty (w stosunku 3:2, przyczem bramki zdobyli: Ługowski (2), Zieliński (1), zaś dla Pogoni Rożański z karnego i Smiglak. Sedzłował p. Konieczny.

# ENCYKLOPEDIA

to skoncentrowana wiedza ludzka, podana do ogólnego użytku

# CZEKOLADA MLECZNA

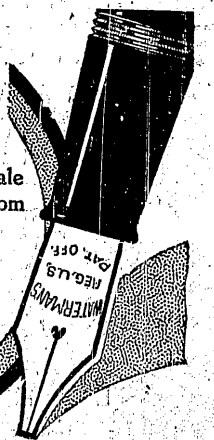
to skoncentrowane pożywienie szerokich mas ludzkości

Waterman's Ideal Fountain Pen

Są różne pióra „wieczne” ale żadne nie dorównywa wyrobom WATERMANA

Skład — Sprzedaż — Naprawa

G. Gerlach WARSZAWA Ossolińskich 4





Z RINGU NA RING
ZWYCIĘSKA WYPRAWA BOKSERÓW POLSKICH DO DANII I DO SZWECJI

Korespondencja specjalna Artura Seida

W niedzielę dnia 7 b. m. wyruszyła z Katowic via Bytom - Wrocław - Berlin ekspedycja śląskich pięściarzy do Danii i Szwecji.

W ostatniej parze walczył Kupka ze znanym Michaelsenem, 30-letni ten ważył się doskonale w walce na odległość.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Przeciwnikiem moim był Andreas Pettersen, z którym w maju 1927 r. walczył Janek Gerbiel w Berlinie.

trzymuję drugie uderzenie poniżej pasa, do tego stopnia bolesne, że sianiam się na deski i zostaje wyliczony.

do rodziny p. Noelinga, gdzie zabawił się przez cały dzień.

W dniu następnym, we wtorek zwieźliśmy stadion i hale sportowe, gdzie zastaliśmy naszych przyszłych przeciwników, oraz złożyliśmy wizytę w konsulacie.

Do domu wracaliśmy w nastroju wesołym i pełnym nadziei.

Wielkie nadzieje w związku z tym wyjazdem mieliśmy, szczególnie w związku z tym, że w pierwszym starciu przegraliśmy.

Walczyłem z Kupką, który był dla mnie przeciwnikiem, który też przysłał nam koszy kwiatów.

W niedzielę udamy się stąd do Malmö. Serdecznie życzymy, następnie wycieczka do Rosengartenstad

Walczyłem z Kupką, który był dla mnie przeciwnikiem, który też przysłał nam koszy kwiatów.

Bieg na 5.200-stu kilometrach

Sztafeta wzdłuż granic Rzeczypospolitej

Szaro jest jeszcze na dworze. Wśród bezmiarów polskich łąk, neru-chome polacie wody rozrywa gdzieś niedłgie kępy zmniejszonej trawy.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Przeciwnikiem moim był Andreas Pettersen, z którym w maju 1927 r. walczył Janek Gerbiel w Berlinie.

trzymuję drugie uderzenie poniżej pasa, do tego stopnia bolesne, że sianiam się na deski i zostaje wyliczony.

do rodziny p. Noelinga, gdzie zabawił się przez cały dzień.

Więści z Wilna

Skocznią narciarską na Antokolu, znajdująca się na terenie boiska sp. 6 p. p. Leg. zostanie jeszcze w tym sezonie gruntownie przebudowana.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Przeciwnikiem moim był Andreas Pettersen, z którym w maju 1927 r. walczył Janek Gerbiel w Berlinie.

trzymuję drugie uderzenie poniżej pasa, do tego stopnia bolesne, że sianiam się na deski i zostaje wyliczony.

do rodziny p. Noelinga, gdzie zabawił się przez cały dzień.

Stadion sportowy Osrodka W. F. Wilno na Pióronie jest już na ukończeniu.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Przeciwnikiem moim był Andreas Pettersen, z którym w maju 1927 r. walczył Janek Gerbiel w Berlinie.

trzymuję drugie uderzenie poniżej pasa, do tego stopnia bolesne, że sianiam się na deski i zostaje wyliczony.

do rodziny p. Noelinga, gdzie zabawił się przez cały dzień.

Poradnia sportowa w Wilnie otwarta zostanie z końcem miesiąca listopada.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Przeciwnikiem moim był Andreas Pettersen, z którym w maju 1927 r. walczył Janek Gerbiel w Berlinie.

trzymuję drugie uderzenie poniżej pasa, do tego stopnia bolesne, że sianiam się na deski i zostaje wyliczony.

do rodziny p. Noelinga, gdzie zabawił się przez cały dzień.

Tor tyżwiarski i kilka placów hokejowych czynnych będzie w tym roku na terenie parku sportowego im gen. Żeligowskiego.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Przeciwnikiem moim był Andreas Pettersen, z którym w maju 1927 r. walczył Janek Gerbiel w Berlinie.

trzymuję drugie uderzenie poniżej pasa, do tego stopnia bolesne, że sianiam się na deski i zostaje wyliczony.

do rodziny p. Noelinga, gdzie zabawił się przez cały dzień.

Walne zebranie Wil. Okr. Zw. Pływ. odbędzie się w Wilnie w dniu 24.9. r. b.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Przeciwnikiem moim był Andreas Pettersen, z którym w maju 1927 r. walczył Janek Gerbiel w Berlinie.

trzymuję drugie uderzenie poniżej pasa, do tego stopnia bolesne, że sianiam się na deski i zostaje wyliczony.

do rodziny p. Noelinga, gdzie zabawił się przez cały dzień.

PRZYBORY DO WSZELKICH SPORTÓW POLECA NAJTAŃIEJ STADJON

Dr. H. LEWIN Starszy NIECALA 12, telefon 51-19, choroby weneryczne, skórne i niemoc płciowa.

Silny i szybki jest RALEIGH Żądajcie katalogu od: Dr. STEFAN MAIK, POZNAŃ

Szermierka KOLEJKA ŻELAZNA WARSZAWA

Wszystkich tych cierpień pozbedziecie się, stosując tylko prawdziwe Kole-Lecthin, środek odżywczy, obfitujący w witaminy.

Wszystkich tych cierpień pozbedziecie się, stosując tylko prawdziwe Kole-Lecthin, środek odżywczy, obfitujący w witaminy.

POLSKI ZWIĄZEK PŁYWACKI WARSZAWA GÓRSKA 9

KOMUNIKAT P. Z. P. Nr. 101 (14). (Kom. Sportowa) 1) Nowi sędziowie związkowi, Komisja Sportowa P. Z. P. podaje do wiadomości, że oprócz sędzów związkowych wymienionych już w komunikacie, mianowani zostali w ciągu bieżącego roku następujący sędziowie związkowi P. Z. P.:

PRAWDLIWA DROGA Do przywrócenia zdrowych nerwów Chore, wyczerpane nerwy czynią życie gorzkim, sprawiają dużo cierpień, jak napr. bóle kłujące, rwące, zawroty, uczucie lęku, szum w uszach, zaburzenia trawienia, bezsenność, niechęć do pracy oraz inne przykre objawy.

Kronika lwowska

Nowa placówka sportowa uzyskuje Lwów. Będzie na park sportowy Lechii. Obecnie na boisku reprezentacyjnym zbieżnością i skocznią, boisko treningowe, plac dla gier ruchowych, korty i strzelnica. Przewidywany jest również basen pływaki.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Ważne wiadomości

Byłoby niemiłością nazywać jedną sztafetę mianem K. O. P-u, a drugą - Straży Granicznej. Obie sztafety sztafetowe obegły teren strażniczy zarówno przez jedną formację, jak i drugą i wspólnym wysiłkiem zdobyły 5200 kilometrową granicę.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Ważne wiadomości

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Ważne wiadomości

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Ważne wiadomości

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Ważne wiadomości

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

Ważne wiadomości

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.

W tym momencie Wietorek powstał, zwycięstwo jednak przyznano Agerhol mowi.





# PANORAMA CAŁEGO ŚWIATA



**SZWAJCARSKI KOLARZ AINSTEIN** przebył w ciągu 17 g.—389,9 km. — nowy rek. Świat.



W PEŁNI SEZONU PIŁKI OWALNEJ NA BOISKA CH FRANCJI

## Jan Gerbich walczy z mistrzem Brazylii

Donosiliśmy już o sukcesach łódzkiego pięściarza Jana Gerbicha w Brazylii. Dziś dowiadujemy się dalszych szczegółów. Gerbich miał przed pierwszą walką trudne zadanie: nie brano go na serio, bowiem dotychczas tu nie nieszono o polskich bokserach. Gerbich często nalegał, więc aby się nareszcie pozbyć „matręta” damo mu odrazu najsilniejszego przeciwnika w Rio, Laurindo Armindo. Kontrakt na przeciąg 6-ciu miesięcy, tournée po Argentynie, a następnie po Ameryce północnej. Obecnie Gerbich uczy się pilnie angielskiego, co okazało się konieczne. Mecz z mistrzem marnym brazylijskiej Severno Cunha dał wiadomy już doskonały wynik. Obecnie Gerbich wyzwał do walki oficjalnego mistrza Brazylii wagi półciężkiej, który mieszka w San Paolo. Mecz odbędzie się wkrótce w Rio de Janeiro. Pisma brazylijskie pełne są słów uznania dla „campeão da Polonia” i zamieszczają zdjęcia Gerbicha. Fachowcy uważają Gerbicha za boksera o dużej przyszłości.

Rezultat był jednak inny. Jeżeli coś wymłóczone zostało, to raczej z marnym. Obecnie na meczu kapitalista brazylijski pochodzenia polskiego nazwiskiem Rajmund Kegel, tak sobie upodobał naszego Janika, że przystąpił na tych warunkach do pertraktacji, w rezultacie czego doszło do porozumienia. Kegel i namawia wszystkie spotkania. Paweł Hams zostaje trenerem jak dotąd. Kontrakt na przeciąg 6-ciu miesięcy, tournée po Argentynie, a następnie po Ameryce północnej. Obecnie Gerbich uczy się pilnie angielskiego, co okazało się konieczne. Mecz z mistrzem marnym brazylijskiej Severno Cunha dał wiadomy już doskonały wynik. Obecnie Gerbich wyzwał do walki oficjalnego mistrza Brazylii wagi półciężkiej, który mieszka w San Paolo. Mecz odbędzie się wkrótce w Rio de Janeiro. Pisma brazylijskie pełne są słów uznania dla „campeão da Polonia” i zamieszczają zdjęcia Gerbicha. Fachowcy uważają Gerbicha za boksera o dużej przyszłości.



**FRANCUSKI TENNISISTA BOUSSUS** zdaniem Tadena, jest dziesiątym graczem świata

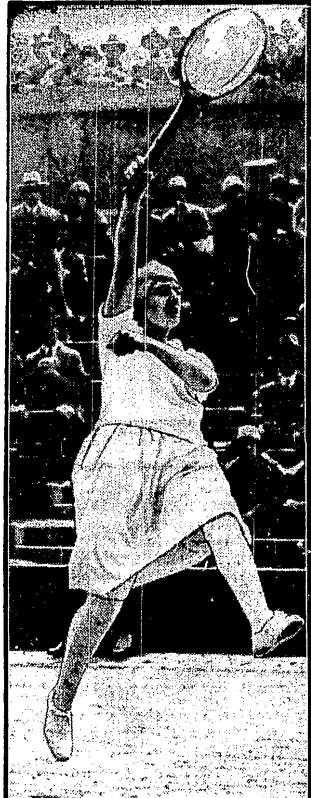
## Na boiskach ojczyzny footballu

Anglia, która stała i niezłomnie broni zasady samowystarczalności swego piłkarstwa i nie znośi gości u siebie, zrobiła w ubiegłą sobotę wyłom w tej zasadzie, zapraszając reprezentację Berlina na spotkanie rewanżowe do swej stolicy — Londynu. Niemcy spali się ciutubnie, zwyciężyli bowiem w stosunku 4:1, demonstrując 10.000 publiczności (jednocześnie na meczu Arsenal — Newcastle o mistrzostwo Ligi było 50.000 widzów!) grę doskonałą. Pierwszą bramkę zdobył Anglik Caesar, już jednak do przerwy wynik brzmiał 3:1, dzięki strzałom Rucha, Herbergera i Rauego. Po zmianie stron Londyn, lepszy technicznie przeważał, obrona Niemców paraliżowała jednak wszelkie ataki, a strzał Sobocka ustalił wynik ostateczny.

W mistrzostwie Ligi angielskiej prowadzenie utrzymał Blackburn Rovers, mimo wyniku 2:2 z Burnleyem, gdyż czołowe drużyny Derby County, Manchester City i Westham United przegrały. Na czele tabeli według straconych punktów stoi jednak Leeds United. Sensacją było rekordowe zwycięstwo Leicester City nad Portsmouthem w stosunku 10:0. Mistrz Everton zwyciężył Westham 4:2, a wicemistrz Huddersfield pokonał Liverpool 3:2. W lidze drugiej leader Chelsea przegrała z Oldham Athletic, ostatnią w tabeli. Wyrównanie klasy jest więc dość znaczne. W mistrzostwie Szkocji Rangers zwyciężył swego najgroźniejszego rywala Celtic w stosunku 2:1.

Sensacyjna bramka padła na jednym z meczów ligowych Anglii. Oto bramkarz jednej z drużyn obdarzony silnym wykopem, przerzucił przy rzucie bramkowym piłkę daleko za połowę boiska. W ten sposób piłka padła koło gracza, który, znajdując się w pozycji wyraźnie spalonej, zawył przy sobie szmerowadło. Gdy zobaczył nadlatującą piłkę niedbale powstał i skierował ją do bramki, pewny, że zaraz usłyszy gwizdek sędziego na „off side”. Bramkarz nie usiłował z tych samych przyczyn bronić strzału, zwłaszcza, że sędzia był sam Russel i przez oczenie zdawało się wykluczone. Jakież było zdziwienie wszystkich, gdy sędzia bramkę uznał. Nie pomogły protesty graczy, wzburzenie publiczności, sędzia pozostał nieugięty. Jak się później okazało — słusznie, gdyż bramka była uzyskana prawidłowo, bowiem przy rzucie z pod bramki reguła spalonych nie obowiązuje. A o tem zapomnieli gracze.

400.000 złotych zapłacił Arsenal za świetnego napastnika Bolton Wanderers — Jacka. Doprawdy piłkarstwo wznowia tradycje dawnego niewolnictwa.



**KITTY GODFREE** niespodziewanie pokonała w tenisowych mistrzostwach Anglii w halach krytych miss Bennet.

## RÓŻNE SPORTY

Ameryka zrezygnowała z urzędzenia w roku 1929 kolarskich mistrzostw świata, a o sukcesie po niej starają się Szwajcaria, Włochy i Holandia. Najwięcej danych ma Szwajcaria, która ostatnie mistrzostwa urządziła w roku 1923.

Pierwszy maraton dla zawodowców został w myśl zapowiedzi rozegrany w Nowym Jorku w krytej hali Madison Square Garden. Zwycięzca olimpijski El Quafina cała przestrzeń doczył uciążliwą walkę z Joe Rayem, który chwiałami nawet prowadził, uległ jednak wspaniałemu hinczowci Agenczyka El Quafii zwyciężył więc w czasie 2:44:35, bijąc Raya. Kolejnym ucołował się w polowie biegu, imi konkurenci kończyli o parę kilometrów z tyłu.

Mędzypaństwowy mecz hokejowy Danja — Niemcy, rozegrany w Kopenhadze zakończył się zasłużonym zwycięstwem Niemców w stosunku 5:2. Bohaterem drużyny zwycięzców był znowu Theo Haag.

Lekkoatletyczny Związek Angielski zabronił swym członkom pisywać jakkolwiek artykuły do prasy pod groźbą utraty amatorstwa. Anglijcy mają nadzieję z zamiar wystąpić z wnioskiem do I. A. A. F. o wprowadzenie tej uchwały we wszystkich państwach.

Lekkoatletka rosyjska Szamanowa może się poszczycić następującymi wynikami: 100 mtr. — 122; skok w dal — 550; skok wwyż — 160.

Nowe rekordy estońskie zostały niedawno ustanowione w Tallinie. Kalkun osiagnął w dysku 45.61, Sank w kul 14.16, a Meiner w oszczepie 61.49. Panna Teitelbaum osiągnęła na 400 mtr. 1:04.7, a w skoku w dal 523.

Husen, rekordzista Niemiec w biegu godzinnym przedsięwziął ostatnio próbę bicia rekordu na 10 km, przybył jednak drugi za Schaumburgiem w słabym czasie 33:06.5.

Lindquist osiąga w rzucie oszczepem stale około 73 — 75 mtr. Ostatnio rzucił oficjalnie 73.50.

## ZE ŚWIATA KOLARSKIEGO

Niemcy organizują w kwietniu 1929 r. bieg dookoła Niemiec dla zawodowców. Dystans będzie wynosił zgora 3000 km., podzielonych na 10 etapów. Jak widać przykład Polski jest zaraźliwy.

Pierwsze wyścigi zimowe w Paryżu przyniosły w biegach za motorami zwycięstwo Breaud nad Grassinem i debiutującym w Europie stayerem amerykańskim Jaegerem. W sprintach zwyciężył Mourand przed Bergamontem i Galvaingiem. W biegu Omnium

triumfowała bezkonkurencyjnie para Wambit, Lacquehay nad Dayenem i Raynaudem.

W biegu amerykańskim we Wrocławiu zwyciężyła para Dewolf, Maes, przebijając w ciągu godziny 46.800 km. i bijąc szereg par niemieckich.

W Kolonii w dwugodzinnym biegu parami zwyciężyła po zaciętej walce para Rausch, Huertgen. W pobitem polu byli tacy kolarze jak Charlier, Duray, Stockelnyok, Goosens.



**NAJSZYBSZY KOLARZ ŚWIATA FALK HANSEN (Danja)**

**Plakiety, rzeźby piaskorzeźby**

**I-go Marszałka Polski na uroczystości 10-lecia Niepodległości R. P. poleca**

**Pierwsza Krajowa Fabryka Medali**

**A. NAGALSKI**

WARSZAWA

ul. Bielańska 16 Tel. 23-21

B'uro Gen. Zastępcy: Tel. 301-77

Powyższe plakiety i rzeźby najlepiej nabywać

w **POLSKIEJ SPÓŁCE SPORTOWEJ** WARSZAWA AL. JERZOLIMSKIE 23 CENNIKI ILUSTROWANE GRATIS

WSZELKIE ARTYKUŁY SPORTOWE MEDALE, PLAKIETY, RZEŻBY dostarcza odwrotnie „SPORT-BEOCH” TORUŃ ul. Katarzyny 5.



**ELLEN ROBINSON** mistrzynią olimpijską na 100 mtr. przypominała się znowu światu świętym wynikiem 11 sek. na 100 jardów.

## PIĘŚCIARSTWO

Paolino rozegrał swe piensze spotkanie po powrocie do Ameryki z wynikiem niezbyt dla siebie korzystnym. Jego przeciwnik Big Boy Petersen ustepował znacznie Baskijczykowi i nie uległo wątpliwości, że przedtę czy później padnie pod uderzeniami pięści. Stało się to w drugiej rundzie jednak w zapale walki Paolino uderzył leżącego już na ziemi przeciwnika i został natychmiast zdyskwalifikowany. Decyzja ta spotkała się z burzliwym sprzeciwem publiczności.

Alfonso Brown, świetny bokser wagi koguciej znany ze wspaniałych walk na ringach europejskich po powrocie do Ameryki wywalczył sobie tytuł „challengera” mistrza świata tej wagi Bushy Grahama. Gdy się okazało, że Graham nie może już walczyć w tej kategorii, amerykański związek zdecydował go na korzyść Browna, który w ten sposób został mistrzem świata. Decyzja ta w Europie wzbudziła wielkie poruszenie, ponieważ w myśl ostatnich uławał Międzynarodowego Związku bokseńskiego tytuł mistrza nie może być zdobyty przy zjedonym stole lub na wadze, a jedynie w lojalnej walce na ringu.

Mistrzostwo tenisowe Anglii w halach krytych wygrał J. Borotra, bijąc w finale świetnego double'a angielskiego Croda Reesa w stosunku 4:6, 6:1, 6:2, 6:3. Crode Rees poprzednio pokonał pułkownika Mayesa, a Borotra — Shapa. Niespodzianką było zwycięstwo w grze pań pani Godfree (dawniej Mac Kane) nad mistrzynią Anglii miss Bennet w stosunku 6:1, 6:2.

Final rozegrany o puhan Davisa ma być rozegrany w roku przyszłym nie we Francji, a zagranicą. Uchwalała z związku francuskiego jest manifestacja przeciwko wysokim opłatom podatkowym, nałożonym na tenis francuski przez władze skarbowe. Francuzi projektują jako miejsce spotkań Belgję lub Anglię.

## Mistrzostwa piłkarskie Austrii, Węgier i Czech

W mistrzostwach Austrii na pierwszy plan wybił się sudańczyk leadera — Austria i mistrza Admiry. Austria przeważała przez trzy czwarte gry, uległa jednak niezaradności własnego ataku i wielkimi szczęściu Admiry w stosunku 2:1. Z porażki Austrii skorzystał W. A. C. i po nie znacznym zwycięstwie nad Ncholsenem w stosunku 2:1 usadowił się na czele tabeli. Rapid, w walce o osiągnięcie czoła tabeli, zwyciężył B.A.C. w stosunku 5:2, ma jednak jeszcze zbyt wielkie zaległości w mistrzostwie by znaleźć się wśród czołowych klubów. Według straconych punktów stoi jednak już teraz na czele wreszcie W. A. C-em i Admirą, F. A. C. pokonał Sportklub 2:0, a Hertha i Slovan osiągnęły wynik 1:1.

W mistrzostwie prowadzą W. A. C. — 10 p., 2) Austria — 8 p., 3) Admiry — 8 p., 4) Nicholson — 6 p., 5) Vema — 6 p., 6) Hertha — 6 p., 7) F. A. C. — 5 p., 8) Slovan — 5 p., 9) Rapid — 4 p., 10) Sportklub 4 p., 11) Wacker 4 p., 12) Brighthenauer A. C. — 0 p. W lidze drugiej Hakooth jest nadal bezkonkurencyjny, gdyż w mistrzostwie nie stracił dotąd żadnego punktu.

Dwie drużyny austriackie barwy po za granicami kraju. Vienna przegrała z czołową drużyną czeską, Tepliczer F. C. 2:4, a Wacker pokonał wysokocyfrowo drużynę włoską z Ferrary 10:0.

W mistrzostwach Węgier Sabaria doznała porażki od Hungarii w stosunku 2:3 i sytuacja tej drużyny, tak silnej w roku ubiegłym, jest zupełnie bez nadziei. Niepokonany dotychczas K'spesti został rozgromiony przez Ferenczarvosi w stosunku 5:0. Ujpesti przegrał niespodziewanie spotkanie z Vasasem w stosunku 0:3, wreszcie viceleader Nemzeti zremisował z 3 Obwiedem. Drużyny prowincjonalne Bocskay i Somogy święciły znowu zwycięstwa. Bocskay pokonał Bastię 2:1, a Somogy — 3:1:0. Tabela mistrzostwa ma wyglądać następująco: 1) Hungaria — 10 p., 2) Nemzeti — 9 p., 3) Somogy, 4) Bocskay i 5) K'spesti po 7 p., 6) Vasas i 7) Ujpesti po 6 p., 8) Ferenczarvosi i 9) 3 Obwód po 5 p., 10) Bastia — 3 p., 11) „33” — 3 p. i 12) Sabaria — 0 p.

Faworyci mistrzostw czeskich zwyciężyli tym razem zupełnie pewnie. Slavia, skłopotowana małym polem Cechie Karln, musiała się zadowolić wynikiem 1:0. Sparta w osłabionym składzie rozgromiła Liben 7:0, Viktoria Zizkow pokonała S. K. Klaidno 4:0.

W mistrzostwach Niemiec południowych Neckarau doznał pierwszego porażki od Phönix (Ludwigshafen) w stosunku 1:2, również niespodziewanie przegrał Karlsruhe F. V. do S. C. Freiburg 0:1, i F. C. Nürnberg osiągnął w V. F. R. Fürth wynik 1:1.

**WYTWÓRNIA PRZYB. RÓW. SPORTOWYCH**

**„OLIMPIADA”**

Warszawa, — Warecka 5

poleca

WSZELKIE ARTYKUŁY SPORTOWE

**LUMIERE & JOUGLA**

**PŁYTY FILMY PAPIERY CHEMIKAJA**

Prenumerata kwartalna zł. 3,50. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 m/m, szerokości szpalty red., w tekście zł. 0,80, poza tekstem zł. 0,40.

Redakcja i administracja Jasna 10, tel. 93-72 (93-24) — Konto w P. K. O. Nr. 13120.

Redaktor przyjmuje we wtorki, czwartki i soboty od 5 do 6.

Redaktor naczelny: Kazimierz Wierzyński, Wydawca: „PRASA POLSKA” Sp. Akc. Warszawa, Nowy Świat Nr. 39, Tel. 93.10, DRUKARNIA „PRASA POLSKA” Sp. Akcyjna, Redaktor odpowiedzialny: Marjan Strzeliński.